

# Pierwszy król Polski i jego dziedzictwo

**str. 2-3**  
wywiad  
z Bolesławem  
Chrobrym

## Od początku ...

► Bolesław Chrobry był synem księcia Polan Mieszka I i Dobrawy. Energicznie sprawował rządy w księstwie i znacząco rozszerzył jego granice. Wytrwale dążył do osiągnięcia ambitnych celów. Zainicjował procesy, które przekształciły Polskę w istotnego gracza w średniowiecznym świecie. Dzięki wielu sukcesom umocnił pozycję państwa na arenie międzynarodowej. Król dobitnie zaznaczył obecność i znaczenie polityczne Polski na chrześcijańskiej mapie Europy. Dziedzictwo Bolesława Chrobrego przetrwało wieki i nadal wzbudza podziw.

Bolesław Chrobry to postać bez wątpienia wybitna. Obdarzony został wielką charyzmą, odwagą i uporem. Był wizjonerem, doskonałym strategiem i dyplomatą. Dążył do konsolidacji młodego państwa. Zbrojnie walczył o utrzymanie suwerenności. Dzięki kampaniom wojennym starał się systematycznie rozszerzać granice państwa oraz rozwijać swoje wpływy na sąsiednie ziemie. Prowadził zręczną i dynamiczną politykę zagraniczną. Święcił wiele triumfów. W przypadku niepowodzeń nie załamывał się, tylko konsekwentnie działał w wyznaczonym przez siebie kierunku. Balansował między zdecydowaną siłą militarną a subtelnymi gramami sojuszniczymi.

Władca angażował się też w rozwój kultury łacińskiej. Rozpoczął liczne budowy kościołów i wspierał misje chrystianizacyjne. Ogromne korzyści dyplomatyczne

osiągnięto szczególnie na skutek zjazdu gnieźnieńskiego w 1000 roku. Odwiedzający ziemie polskie cesarz Otton III był zdumiony wspaniałością i bogactwem kraju rządzonego przez księcia Bolesława. Wydarzenia mające miejsce w Gnieźnie odbiły się szerokim echem na dworach ówczesnej Europy. Natomiast późniejsze konfrontacje z cesarstwem i Rusią przyniosły Bolesławowi Chrobremu wielką sławę oraz uznanie w oczach rywali.

Pogoń za wielkimi czynami i nieustającą sławą doprowadziła Bolesława do zdobycia upragnionej korony.

**Jego koronacja w 1025 roku była kulminacją długotrwałych działań dyplomatycznych i militarnych.**

Panowanie Bolesława Chrobrego dało czyn przelomowym momentom w dziejach państwa. Sama koronacja była wydarzeniem bez precedensu, które otworzyło nowy rozdział w historii kraju. Oto słowiańskie państwo polskie dołączyło do chrześcijańskiej rodziny królestw europejskich.

W niniejszym wydaniu „Magazynu Muzealnego” chcemy nie tylko przybliżyć sylwetkę Chrobrego, ale również zainspirować do refleksji nad jego dziedzictwem, które do dziś kształtuje polską i europejską tożsamość.



↑ Kopia korony polskiej znajdująca się na zamku w Wiśniczu

## Insygnia koronacyjne

stanowią symbol władzy królewskiej. Korona jest najbardziej charakterystycznym atrybutem władzy monarszej. Symbolizuje najwyższą władzę i niezależność. Historia polskich insygniów, w tym korony, jest burzliwa. **Co się stało z koroną królów Polski?**

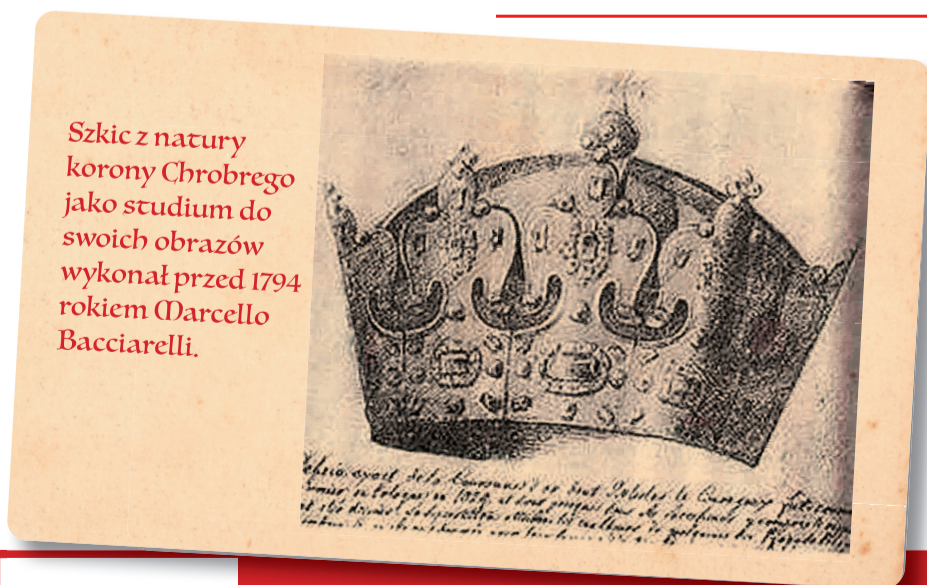
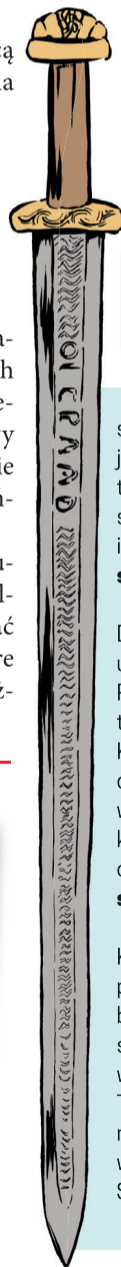
Dokładny wygląd korony polskiej został uwieczniony na portrecie ostatniego króla Rzeczypospolitej Stanisława Augusta Poniatowskiego, który został namalowany przez Krzysztofa Józefa Wernera. Korona ta składała się z dziesięciu złotych segmentów w kształcie lilii wysadzanych wieloma różnokolorowymi i mieniącymi się kamieniami szlachetnymi. **Czy tę samą koronę założył kilkanaście lat wcześniej Bolesław Chrobry?**

Korona króla Bolesława Chrobrego niestety przepadła w 1031 roku, kiedy Mieszko II Lambert i jego żona Rychcza uciekli z kraju. Bolesław II Śmiały koronował się już nową koroną, wywiezioną potem do Czech przez Wacława II. Trzecia korona została przygotowana na koronację Władysława Łokietka, która odbyła się w 1320 roku. I to właśnie tę koronę założył Stanisław August Poniatowski.

W dobie zaborów carowie Aleksander I i Mikołaj I chcieli użyć polskiej korony podczas koronacji na króla Polski. W romantycznym utworze literackim „Reduta Orzona” Adam Mickiewicz ostro sprzeciwił się przywłaszczeniu korony i tytułu króla Polski przez cara. Oto fragment wiersza:

„Warszawa jedna twojej mocy się urąga. Podnosi na cię rękę i koronę ściąga. Koronę Kazimierzów, Chrobrych z twojej głowy. Boś ją ukradł i skrwawił, synu Wasilowy!”

↑ W rzeczywistości „korona Chrobrego” już nie istniała. W 1795 roku korona wraz z innymi insygniami królewskimi zostały skradzione z wawelskiego skarbcza królewskiego na polecenie króla Fryderyka Wilhelma II. Wszystkie przedmioty przetopiono, a drogocenne klejnoty sprzedano.



Szkic z natury korony Chrobrego jako studium do swoich obrazów wykonał przed 1794 rokiem Marcello Bacciarelli.



# #CHROBRY1000

# Wywiad z Bolesławem Chrobrym

↑ Ostrze włóczni św. Maurycego

Pierwszy król Polski z perspektywy 2024 roku. Decyzje, strategię i myśl o budowaniu silnego, zjednoczonego państwa.

**Redaktor:** Bolesławie, jesteś znany jako Bolesław Chrobry. Czy możesz wyjaśnić, co oznacza Twój przydomek „Chrobry”?

**Bolesław Chrobry:** Przydomek „Chrobry” pochodzi z języka staropolskiego i jest często tłumaczony jako odważny lub dzielny. Odzwierciedla charakter mojego panowania oraz moje postępowanie jako władcy – odwagę w podejmowaniu decyzji, determinację w realizacji celów oraz zdecydowanie w działaniu zarówno na polu bitwy, jak i w dyplomacji.

**Moje panowanie charakteryzowało się aktywnym dążeniem do umocnienia i rozszerzenia granic państwa, a także dbałością o stabilność wewnętrzną i rozwój gospodarczy.**

**Redaktor:** Za kilka dni odbędzie się Twoja koronacja na króla Polski. Czy uważasz, że jest to uwieńczenie prac także Twojego ojca, księcia Mieszka I, jak również podsumowanie wysiłków na rzecz zjednoczenia i wzmocnienia państwa polskiego z ostatnich lat?

**Bolesław Chrobry:** Zdecydowanie tak. Koronacja jest nie tylko symbolicznym, ale i realnym uwieńczeniem starań mojego ojca, który zainicjował proces konsolidacji naszych ziem i wprowadzenia Polski na mapę chrześcijańskiej Europy. Dla mnie koronacja jest kontynuacją tej misji, potwierdzeniem niezależności i suwerenności naszego państwa oraz jego znaczącej roli wśród europejskich monarchii. Przez lata mojego panowania nie tylko umocniłem władzę cen-

tralną, ale też rozszerzyłem granice naszego kraju. Koronacja to historyczny moment dla Polski, który, mam nadzieję, zapoczątkuje nową erę w naszej historii.

**Redaktor:** W roku 1000 odbył się zjazd gnieźnieński, powszechnie uważany za jeden z największych sukcesów Twojego panowania. Czy można by to uznać za próbę zjednoczenia Europy?

**Bolesław Chrobry:** Zjazd gnieźnieński, bez wątpienia, stanowił kamień milowy nie tylko dla historii Polski, ale też w relacjach między narodami Europy. Spotkanie z cesarzem Ottonem III było wyrazem uznania dla naszego państwa oraz symbolicznym gestem w kierunku zjednoczenia chrześcijańskiej Europy. Można interpretować to wydarzenie jako wczesną próbę budowania mostów między różnymi kulturami i państwami Europy.

**Redaktor:** Na kilka lat przed zjazdem udało Wam się stworzyć sieć biskupstw w Państwie Polskim, co było częściowo możliwe dzięki męczeńskiej śmierci św. Wojciecha. Jakie znaczenie miało powstanie takiej administracji kościelnej?

**Bolesław Chrobry:** Stworzenie administracji kościelnej miało fundamentalne znaczenie zarówno dla jedności religijnej, jak i politycznej. Śmierć św. Wojciecha – patrona Polski – nie była jedynie tragedią, lecz także katalizatorem, który umożliwił konsolidację chrześcijaństwa na naszych ziemiach. Powstanie biskupstw w Krakowie, Wrocławiu czy Kołobrzegu, miało nie tylko wymiar duchowy, ale również praktyczny – integrowały nasze państwo z chrześcijańską Europą, umacniając naszą pozycję poli-

tyczną i kulturalną. Administracja kościelna służyła nie tylko sprawom wiary, lecz także edukacji, prawa i porządku publicznego, co było niezmiernie ważne dla utrzymania ładu i rozwoju społecznego w naszym państwie. Dzięki tej strukturze kościelnej, państwo polskie mogło efektywniej integrować różne regiony i grupy etniczne pod wspólnymi wartościami i celami, co z kolei przyczyniło się do budowania silnej tożsamości narodowej i państwowej.

**Redaktor:** Bolesławie, według niektórych źródeł, po śmierci Ottona III, Węgrzy pod wodzą Stefana I wykorzystali sytuację i przejęli koronę, która miała być przeznaczona dla Ciebie. Uważasz, że mógłbyś dokonać koronacji bez tej konkretnej korony, biorąc pod uwagę, że korona jest w pewnym sensie tylko symbolem władzy?

**Bolesław Chrobry:** Sytuacja po śmierci Ottona III była skomplikowana i pełna politycznych napięć. Korona, choć w istocie jest symbolem, miała ogromne

znaczenie ceremonialne i legitymizujące. W tamtych czasach, koronacja przez papieża lub cesarza była postrzegana jako nadanie boskiego błogosławieństwa i uznania przez najwyższe autorytety chrześcijaństwa. Dokonanie koronacji bez tej konkretnej korony, a przede wszystkim bez poparcia papieża, mogłoby być postrzegane jako mniej ważne lub nawet nieprawomocne.

**Redaktor:** Zatem uważasz, że decyzja o oczekiwaniu na oficjalną koronę była słuszna?

**Bolesław Chrobry:** Biorąc pod uwagę ówczesne realia uważam, że moja decyzja była uzasadniona. Chociaż koronacja bez oficjalnej korony była technicznie możliwa, legitymizacja przez Kościół i uznanie międzynarodowe były kluczowe dla trwałego umocnienia mojej pozycji jako króla.

## ZJAZD GNIEŹNIEŃSKI

A zdjawszy z głowy swej diadem carski, włożył go na głowę Bolesława na zadatek przymierza i przyjaźni [...] i za chorągiew tryumfalną dał mu w darze gwóźdź z krzyża Pańskiego wraz z włócznią św. Maurycego [...]



# #CHROBRY1000

Najświętszą polską włócznią jest włócznia św. Maurycego – dar cesarza Ottona III dla Bolesława Chrobrego – insygnium koronacyjne i jedna z najcenniejszych relikwii narodowych.

**Redaktor:** Twoje panowanie było poświęcone walce o zachodnie części Polski, w tym o Śląsk, jaki i próby rozszerzenia wpływów na Czechy, Milsko i Łużyce. Czy pokój w Budziszynie kończący te kampanie był kompromisem?

**Bolesław Chrobry:** Pokój w Budziszynie, zawarty w 1018 roku, był rzeczywiście formą kompromisu, lecz także odzwierciedleniem realiów politycznych i wojskowych tamtych czasów. Ambicje ekspansji terytorialnej były duże, a Śląsk, Milsko i Łużyce stanowiły ważne obszary strategiczne, które miały wzmocnić naszą pozycję w regionie. Jednakże, trzeba było również rozważyć możliwości logistyczne naszego państwa, stan gotowości naszych sił, a także międzynarodową sytuację polityczną. Rozszerzanie terytorium zawsze wiąże się z koniecznością kompromisu i negocjacji, a pokój w Budziszynie pozwolił na ustabilizowanie granic i skupienie się na wewnętrznym rozwoju oraz łączeniu zdobytych terenów. Choć zawsze istnieje pragnienie osiągnięcia więcej, musimy być świadomi ograniczeń i wyzwań, jakie niesie ze sobą rozbudowa państwa.

**Z perspektywy czasu, decyzje te pozwoliły na umocnienie pozycji Polski i zapewnienie jej bezpieczeństwa, co było priorytetem mojego panowania.**

**Redaktor:** Sądzisz, że historia mogłaby inaczej zapamiętać Twoje panowanie, gdybyś miał własnego kronikarza?

**Bolesław Chrobry:** Zapewne tak. Niestety za moich czasów możliwość znalezienia i utrzymania własnego kronikarza była bardzo ograniczona. Oczywiście, rozumiałem wartość dokumentowania wydarzeń i osiągnięć mojego panowania, ale, tak jak wspominałem, nie było to tak powszechne jak w późniejszych epokach.

**Redaktor:** Bolesławie, Twoje panowanie było czasem konsolidacji chrześcijaństwa w Polsce. Legendy głoszą, że stosowałeś drastyczne metody wprowadzania tej religii. Jakie miało to konsekwencje dla ludności pogańskiej?

**Bolesław Chrobry:** Wprowadzenie chrześcijaństwa w królestwie było kluczowym elementem mojej polityki i miało na celu wzmocnienie jedności narodu oraz jego pozycji w Europie. W tamtych czasach religia była ściśle powiązana z polityką i społeczną strukturą. Przejście od pogaństwa do chrześcijaństwa było złożonym procesem, mającym zarówno pozytywne, jak i negatywne aspekty dla różnych grup społecznych. Z jednej strony, chrześcijaństwo przynosiło nowe idee i struktury społeczne, z drugiej – mogło być odbierane jako narzucanie obcej kultury. Metody, które stosowałem były różne, ale zawsze zgodne z ówczesnymi standardami.

**Redaktor:** Proces scalania różnych ziem i plemion był niezwykle skomplikowany, szczególnie dla tych leżących na pograniczach. Jak oceniasz działania plemienia Dziadoszan, które wslawiło się bohaterską obroną przeciwko agresywnym poczynaniom Henryka?

**Bolesław Chrobry:** Plemię Dziadoszan, podobnie jak inne plemiona na pograniczach, znajdowało się w trudnej sytuacji, będąc na linii frontu konfliktów z sąsiednimi państwami. Ich działania obronne przeciwko agresji Henryka były ważne dla obrony granic mojego królestwa i świadczą o ich odwadze oraz determinacji. Plemiona graniczne często były pierwszą linią obrony przed zewnętrznymi zagrożeniami. Ich odporność i gotowość do obrony były nieocenione w procesie budowania silnego i zjednoczonego państwa.

**Redaktor:** Jakie były główne wyzwania w procesie zjednoczenia tak różnorodnych plemion?

**Bolesław Chrobry:** Głównymi wyzwaniami były różnice kulturowe, językowe i polityczne pomiędzy plemionami. Proces zjednoczenia wymagał dyplomacji, czasem siły, ale przede wszystkim budowania wspólnego poczucia tożsamości i celu. Było to zadanie wymagające, ale kluczowe dla stworzenia silnego i trwałego państwa.

**Redaktor:** Bolesławie, w 1015 roku Twoje wojska stoczyły zwycięską bitwę z Niemcami na terenie plemienia Dziadoszan, a mieszkańcy grodu Lubin chcą postawić Ci pomnik na miejscu tej bitwy. Jak reagujesz na tę propozycję? Czy takie uwielbienie nie krępuje Cię?

**Bolesław Chrobry:** Bitwa, o której wspominasz, była ważnym wydarzeniem w obronie i umocnieniu mojego królestwa. Jeśli mieszkańcy grodu Lubin pragną upamiętnić to wydarzenie poprzez postawienie pomnika, jest to dla mnie zaszczyt i dowód na trwałość i znaczenie tego, co razem dokonaliśmy.



**Redaktor:** Czy uważasz, że takie upamiętnienia są ważne dla przyszłych pokoleń?

**Bolesław Chrobry:** Oczywiście.

**Upamiętnienie ważnych wydarzeń historycznych jest istotne dla zachowania pamięci o naszej przeszłości.**

Pomniki, jak ten w Lubinie, są nie tylko hołdem dla tych, którzy walczyli i dokonali czegoś ważnego, ale także przypomnieniem naszej historii, tożsamości i wartości, które nas kształtowały.

**Redaktor:** Jak myślisz, co ten pomnik mógłby symbolizować dla mieszkańców i odwiedzających?

**Bolesław Chrobry:** Mógłby być symbolem odwagi, determinacji i jedności, które są ważne w obliczu wyzwań. Może także służyć jako przypomnienie o znaczeniu obrony naszej ziemi.

Dziękuję za rozmowę.

I tak wielką owego dnia złączyli się przyjaźnią, że cesarz mianował go bratem i współpracownikiem cesarstwa i nazwał go przyjacielem i sprzymierzeńcem narodu rzymskiego.

Opis spotkania cesarza Ottona III z Bolesławem Chrobrym (w roku 1000.) zawarty w „Kronice polskiej” Anonima, tak zwanego Galla.

## SŁOWO OD REDAKCJI

Pytania do hipotetycznego wywiadu zadawał Marek Zawadka. Odpowiedzi udzielał Chat GPT (System sztucznej inteligencji AI). Wywiad został poddany zabiegom redakcyjnym.

**muzealne social media  
znajdziesz nas ...**

## Facebook

/MuzeumLubin  
/BibliotekaCyfrowaZaglebiaMiedziowego  
/ParkLesnyLinowyLubin  
/WarsztatyMuzeum  
/WielkaWojna19141918  
/KoniecOkupacjiSowieckiejWPolsce  
/ZlotLubin  
/LubinskiFestiwal  
/Chrobry1000



# Taktyka słowiańskich wojowników

## Drużyna grodowa – waleczność, spryt i nieustępliwy charakter

► **N**izinny teren, dogodna sieć cieków wodnych i sprzyjający klimat zachęcały do uprawy ziemi. W nieodłącznym związku z przyrodą można dopatrywać się spokojnego i przyjaznego usposobienia Słowian. Jednakże Słowianie potrafili znakomicie wykorzystać warunki naturalne do celów obronnych i militarnych, ukazując przy tym waleczność, spryt i nieustępliwy charakter.

Uciążliwe dla napastników warunki terenowe sprzyjały prowadzeniu wojny partyzanckiej i podjazdowej, stosowanej przeciwko silniejszemu przeciwnikowi. Wykorzystanie urozmaiconej rzeźby terenu i przyrody było doskonałą sposobnością do chowania się, zakradania i zastawiania pułapek. Słowianie potrafili ukryć się nawet pod powierzchnią wody. Przedmiotem, który umożliwiaił nurkowanie i ukrywanie się w rzece lub jeziorze, było wydrążone żdźbło trzciny. Słowianie mogli tak przeczekać nawet kilka godzin aż niebezpieczeństwo się oddaliło.

W oparciu o dogodne warunki terenowe Słowianie opracowywali taktykę i organizowali swoje działania. Element zaskoczenia wroga pełnił ważną rolę w działaniach wojennych. Jeżeli oddział słowiańskich wojowników szedł z łupem i był mniej liczny od nieprzyjaciela, to pozostawiano łup i rozpraszano się w lesie. Kiedy przeciwnicy interesowali się porzuconymi rzeczami,

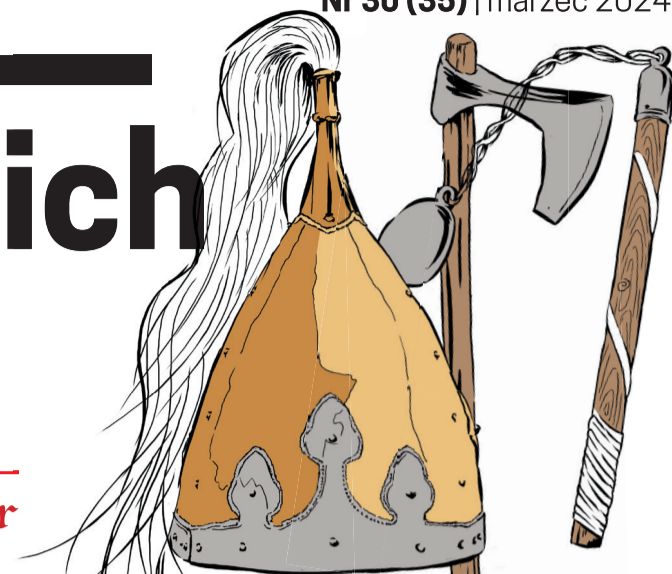
ulegali rozluźnieniu. Tracąc kontrolę i orientację stawali się dogodnym celem dla ukrywających się nieopodal Słowian.

Podstawowym oddziałem była drużyna grodowa. Jaką bronią dysponowali słowiańscy wojownicy? Wojownicy posługiwali się mieczami, włóczniami i toporami. Strzelano z luków zatrutymi strzałami. Wykorzystywane były także proce. Konnica była nieliczna. Słowianie preferowali walkę w rozproszeniu. Gdy dochodziło do wyprowadzenia ataku wojownicy gwałtownie parli naprzód. Atakowi towarzyszył krzyk stanowiący element wojny psychologicznej, który miał wywołać strach u przeciwnika. Do przeprowadzenia ataku zaskoczenia świetnie nadawały się zagajniki, przesmyki skalne i wąwozy.

**Kronikarze opisywali dzielną i waleczną postawę słowiańskich wojowników.**

**Kronikarz bizantyjski zapisał słowa poselstwa Słowian naddunajskich do Awarów:**

**„Jeszcze się taki nie urodził i nie pojawił pod słońcem, kto by potrafił ujarzmić naszą potęgę.”**



Fot. Marta Czerniawska

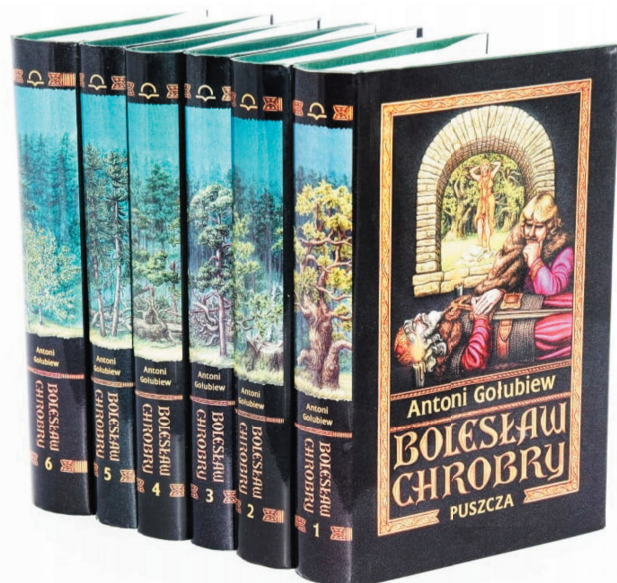
## Co warto czytać?

### Antoni Gołubiew – monumentalne dzieło

► **W**spaniała powieść, pełna historycznych wydarzeń i historycznych postaci, portretuje wszystkie warstwy społeczne – od pospolitego roba, po księcia Bolesława czy cesarza Ottona III. Splota losy bohaterów, tak jak splotała się polska państwowość – wytrwale, cierpliwie, w boju i politycznych rozgrywkach.

**„Bolesław Chrobry”**  
tytuły tomów: „Puszcza”, „Szło Nowe”, „Złe dni”, „Rozdroża” (1947–1974)

Antoni Gołubiew,  
pseudonimy: Goa, Jan Karol Wayda, Jerzy Cichocki  
(ur. 25 lutego 1907 w Wilnie, zm. 27 czerwca 1979 w Krakowie) – polski pisarz i publicysta katolicki, z wykształcenia historyk.

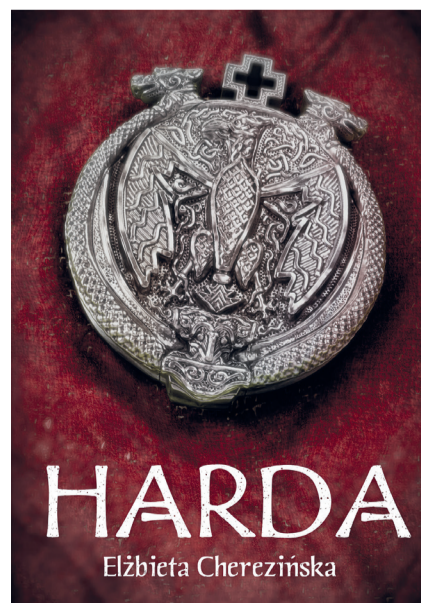


### Elżbieta Cherezińska – serce królowej należy do królestwa

► **H**arda to opowieść o kobiecie niezwyklej, której losy nierozdzielnie wplatają się w dzieje Polski, Szwecji, Danii, Norwegii i Anglii. Namietności, walka o tron, krwawe bitwy oraz zniewalające historie to królestwo, po którym Elżbieta Cherezińska porusza się z lekkością i drapieżnością sokoła.

**„Harda”**  
(2016)

Elżbieta Cherezińska (ur. 9 października 1972 w Pile) – polska pisarka, teatrolożka, specjalizuje się w powieści historycznej.



magazyn muzealny

Muzeum Historyczne w Lubinie

Magazyn Muzealny nr 30 (35) | dodatek do „Wiadomości Lubiejskich” | 14 marca 2024 **Wydawca:** Muzeum Historyczne w Lubinie **Adres:** Rynek 23, 59-300 Lubin **Kontakt:** sekretariat@muzeum.lubin.pl **Teksty i opracowanie:** Damian Kwaśnik (s. 1 – Pierwszy..., s. 4 – Taktyka..., Co warto czytać?) **Korekta:** Dorota Gońda **Projekt graficzny i skład:** Kamila Tworek **Redakcja:** Marek Zawadka

muzeum-lubin.pl